

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 czerwca 2014 r. A. S. wniósł o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 maja 2013 r. zawartej między pozwanymi (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedentem oraz (...) 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w W. jako cesjonariuszem.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że uzyskana przez cedenta klauzula wykonalności na wydany przez siebie bankowy tytuł egzekucyjny jest wadliwa, jako że sam tytuł egzekucyjny został wystawiony na nieprawidłowy adres dłużnika. W konsekwencji wadliwością objęta jest także sama umowa cesji, gdyż na jej podstawie doszło do przelania wierzytelności, która nie mogła być przez cedenta skutecznie dochodzona. Dodatkowo w ocenie powoda pozwany cedent nie wypowiedział skutecznie umowy pożyczki, co oznacza, że umową cesji objęto wierzytelność jeszcze niewymagalną.

(pozew k. 1-9, pismo uzupełniające k. 85-88)

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwani wskazali na brak interesu prawnego powoda w rozumieniu art. 189 k.p.c. do występowania z takim roszczeniem w tej sprawie. Pozwani wskazali, że ewentualna pomyłka adresu w bankowym tytule egzekucyjnym nie ma wpływu na ważność umowy cesji, a ponadto cesjonariusz jako podmiot niebędący bankiem nie ma możliwości z korzystania z tytułu wykonawczego pozwanego cedenta. Pozwany cedent powołał się dodatkowo na brak legitymacji biernej w przedmiotowej sprawie z uwagi na żądanie powoda, którego intencją jest ustalenie, że pozwany cesjonariusz nie jest faktycznym wierzycielem.

(odpowiedzi na pozew k. 51-54, 56-65)

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności:

W dniu 31 stycznia 2011 r. A. S. zawarł z (...) S.A. w W. umowę pożyczki nr (...) z pakietem ubezpieczeniowym w kwocie 12.294,74 zł. W miejscu przeznaczonym na oznaczenia stron umowy wpisano dane identyfikujące powoda - pożyczkobiorcy, tj. jego imię i nazwisko, nr PESEL oraz adres zamieszkania: ul. (...), (...)-(...) D.. W § 15 ust. 1 umowy zawarto oświadczenie pożyczkobiorcy o poddaniu się przez niego - w zakresie roszczeń przysługujących pożyczkodawcy wynikających z umowy – egzekucji świadczeń pieniężnych prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 18.442,11 zł, zezwalając pożyczkodawcy wystąpienie do sądu o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności do dnia 25 lutego 2016 r. W § 17 zawarto zastrzeżenie, że pożyczkodawca przesyła korespondencję dotyczącą umowy na adres pożyczkobiorcy wskazany w umowie lub na inny adres wskazany po zawarciu umowy. Pożyczkobiorca został zobowiązany do niezwłocznego powiadamiania pożyczkodawcy o zmianie swojego nazwiska, adresu oraz miejsca pracy.

Zawarcie umowy poprzedzał wniosek powoda o pożyczkę gotówką złożony w tym samym dniu, tj. 31 stycznia 2011 r. We wniosku podane zostały dwa adresy powoda – adres zamieszkania: ul. (...), (...)-(...) D. oraz adres korespondencyjny: ul. (...), (...)-(...) K..

(umowa pożyczki oraz wniosek k. 17, k. 54 akt I Co 652/11)

W dniu 5 grudnia 2012 r. (...) S.A. w W. – pożyczkobiorca wystawił na podstawie art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) bankowy tytuł egzekucyjny o nr (...), w którym wskazano zadłużenie powoda z tytułu zawartej w dniu 31 stycznia 2011 r. umowy pożyczki. Pismo zostało podpisane przez p.o. zastępcy naczelnika wydziału W. M. oraz analityka G. K.. Dane osobowe oraz miejsce zamieszkania pokrywają się z danymi widniejącymi na umowie pożyczki.

(bankowy tytuł egzekucyjny k. 17 akt I Co 652/11)

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w J. (...)w sprawie I Co 652/11 nadał klauzulę wykonalności wystawionemu w dniu 5 grudnia 2011 r. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

(postanowienie k. 18 akt I Co 652/11)

Zażalenie powoda na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zostało oddalone prawomocnym postanowieniem z dnia 6 września 2012 r. Sądu Okręgowego w Zamościu w sprawie I Cz 329/12.

(zażalenie k. 26, postanowienie k. 47-48 akt I Co 652/11)

W dniu 29 maja 2012 r. (...) S.A. w W. zawarł z (...) 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności przysługujących cedentowi wierzytelności wobec osób fizycznych m.in. z tytułu kredytów oraz pożyczek gotówkowych. W wykazie scedowanych wierzytelności pod pozycją 323033 widnieje udzielona powodowi pożyczka gotówkowa z dnia 31 stycznia 2011 r. W § 7 ust. 5 pkt 1 umowy cesji strony zastrzegły, że w przypadku ujawnienia się okoliczności, że sprzedana wierzytelność w dniu przeniesienia była niewymagalna, to cesjonariuszowi przysługiwać będzie prawo złożenia oświadczenia zawierającego propozycję rozwiązania umowy w odniesieniu do całości lub części którejkolwiek z takich wierzytelności.

(umowa cesji wraz z wykazem k. 2-7, 104-111)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, w tym kserokopii, których autentyczność oraz treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, także Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie powoda znajduje oparcie w art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c.

Żądanie pozwu oparte na art. 189 k.p.c. wymaga przede wszystkim wykazania materialnoprawnej przesłanki interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo wywrze skutek w sferze prawnej powoda. Skutek ten ma miejsce wtedy, gdy samo ustalenie w wyroku, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje albo nie istnieje, usunie zagrożenie dla jego praw.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku jednak gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym powodowi służy roszczenie o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie, znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c. ma bowiem usunąć niepewność stanu prawnego zachodzącą w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem a wyznaczonym tym interesem pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności prawnej w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego. Usunięcie zagrożenia dla praw powoda może zaś polegać na tym, że zostanie zakończony spór istniejący albo ustalenie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2014 r., I PK 234/13 oraz z dnia 15 marca 2002 r., II KKN 919/99).

W przedmiotowej sprawie interes prawny powoda w stwierdzeniu nieważności umowy cesji wyraża się w istocie chęcią pozbawienia wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego. Ustalenie nieważności umowy cesji ma w ocenie powoda umożliwić mu efektywne zakończenie wytoczonego powództwa opozycyjnego. W tym celu, wobec stwierdzenia nieważności umowy cesji, wierzycielem powoda byłby nadal cedent – pozwany pożyczkodawca. Powód w powództwie przeciwegzekucyjnym mógłby podnosić wadliwość wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak i nadania mu klauzuli wykonalności i w następstwie powołać się na przedawnienie roszczenia w sytuacji wszczęcia wobec niego egzekucji.

W ocenie Sądu tak rozumiane istnienie interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy cesji nie zasługuje na uwzględnienie. Powyższe subiektywne odczucie powoda wynika z niezrozumienia dwóch odrębnych instytucji, do których należy samo wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i zaopatrzenie go w klauzulę wykonalności, a samą cesją przysługujących cedentowi wierzytelności. Interes prawny w stwierdzeniu nieważności umowy cesji nie może opierać się na swoistej preferencji dłużnika w wyborze korzystniejszej dla niego osoby wierzyciela. Wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i zawarcie umowy cesji są dwiema odrębnymi, niezależnymi od siebie czynnościami prawnymi. Wbrew twierdzeniom powoda podstawą zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie było nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Cel zawarcia umowy cesji został określony w umowie i wiązał się ze sprzedażą przez pozwanego cedenta części portfela wierzytelności.

W niniejszym procesie powód chce w zasadzie wzruszyć dokonaną czynność prawną, aby móc w kolejnym procesie podnosić zarzut przedawnienia roszczenia. Powyższe zdaje się wskazywać na obawę powoda co do przedłużenia w myśl art. 125 k.c. terminu przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu. Takie stanowisko powoda należy uznać za oczywiście błędne. Podkreślenia wymaga, że termin z art. 125 k.c. nie odnosi się do roszczeń stwierdzonych innymi niż wymienione w tym przepisie tytułami egzekucyjnymi, w tym bankowym tytułem egzekucyjnym (por. uzasadnienie uchwały SN z 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03). Istotne jest przy tym również, że w wyniku przelewu wierzytelności nie następuje zmiana przedmiotu świadczenia ani też zmiana podstawy prawnej świadczenia, dlatego też pomimo przelewu wierzytelności na rzecz podmiotu, który nie jest bankiem, dotychczasowa sytuacja prawna dłużnika zostaje utrzymana, a więc na podstawie art. 513 § 1 k.c. przysługuje mu wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec cedenta, z którym wiązała go umowa pożyczki. Co więcej, nabycie przez pozwanego cesjonariusza oznaczonej wierzytelności banku, nie uprawnia go do uzyskania klauzuli wykonalności na swoją rzecz poprzez powołanie się na nabycie wierzytelności objętej tytułem wykonawczym wydanym na rzecz banku. Cesjonariusz jako fundusz sekurytyzacyjny musi dochodzić przelanej wierzytelności w odrębnym postępowaniu sądowym (por. uchwała SN z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04). Ewentualne hipotetyczne ryzyko prowadzenia egzekucji tej samej wierzytelności przez różne podmioty na podstawie różnych tytułów wykonawczych, tj. jak w niniejszym przypadku, przez bank na podstawie bankowego tytułu wykonawczego oraz przez cesjonariusza na podstawie orzeczenia sądu, zostaje zniwelowane wobec możliwości wszczęcia powództwa przeciwegzekucyjnego opartego na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok SN z 21 września 2005 r., V CK 152/05).

Powyższe jednoznacznie wskazuje na irrelewantność ewentualnego ustalenia nieważności umowy cesji wierzytelności na potrzeby skutecznego podważenia zasadności dochodzonego roszczenia. Orzeczenie uwzględniające powództwo nie wpłynęłoby więc na zmianę sytuacji prawnej powoda. Znamienne jest przy tym, że – jak wynika z twierdzeń powoda – toczy się już postępowanie w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego. Powód może więc w pełni w tym procesie podnosić merytoryczne zarzuty przed przymusowym wykonaniem tytułu wykonawczego. W szczególności te związane z nieistnieniem roszczenia banku, czy nienastąpieniem wymagalności roszczenia. Tożsame zarzuty, w tym nieważność umowy przelewu, może również podnosić w ewentualnym procesie o zapłatę wytoczonym przez pozwanego cesjonariusza. Dlatego też zakres uprawnień powoda w razie uwzględnienia powództwa o ustalenie nie uległby jakiegokolwiek zmianie. Niezależnie od tożsamości wierzyciela – w przypadku jedynie hipotetycznego założenia, że cedent mimo umowy cesji dochodziłby sprzedanej wierzytelności – sytuacja prawna powoda nie ulegnie zmianie. Nie sposób przyjąć takiego założenia nawet przy szerokim rozumieniu pojęcia interesu prawnego, aby potrzeba żądanego przez powoda ustalenia wynikała z

sytuacji, która stwarzałaby jakąkolwiek wątpliwość co do istnienia czy realnej możliwości realizacji jego uprawnień i możliwości obrony. Okoliczności sprawy nie pozwalają na przyjęcie ustalenia, że realizacja praw powoda miałaby być w jakiś sposób zagrożona z uwagi na zawarcie umowy cesji.

Powód nie wykazał z jakich przyczyn wytoczenie innego powództwa lub podniesienie ww. zarzutów nie zapewniłoby mu pełnej ochrony prawnej, a zwłaszcza jaki wpływ miałyby orzeczenie nieważności umowy cesji w przypadku, gdy nie podważa ważności czynności prawnej, z której wynika scedowana wierzytelność, co w konsekwencji oznacza niewykazanie przez powoda interesu prawnego w myśl art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek powoda o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozpoznania sprawy w przedmiocie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Wskazać należy, że fakultatywne zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zależy nie tyle od wniosku strony, a dokonanej przez sąd oceny celowości zawieszenia. Powyższy przepis stanowi wprost, że sąd może zawiesić postępowanie w sprawie, jeżeli jej rozstrzygnięcie zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego, co oznacza, że rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych, to jest takich, które będą podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której postępowanie ma być zawieszone. Zdaniem Sądu okoliczności te nie wystąpiły w sprawie, nie wskazywał ich także sam powód, zgłaszając niczym nieumotywowany wniosek. W tym miejscu wskazać także należy, że Sąd nie podzielił zarzutu pozwanego cedenta co do nieposiadania przez niego legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu. Abstrahując już od zasadności dochodzonego żądania, legitymację bierną w procesie o ustalenie ma podmiot, w stosunku do którego powód posiada interes prawny w danym ustaleniu. Na gruncie niniejszej sprawy niewątpliwie subiektywne odczucia powoda nakierowane były na obie strony umowy przelewu wierzytelności, zasadnym więc było oznaczenie strony pozwanej jako cedenta i cesjonariusza umowy.

Niezależnie od powyższych rozważań wskazać dodatkowo należy, że podniesienie zarzutu nieważności umowy musi znajdować oparcie w art. 58 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy oraz nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powyższe oznacza, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, gdy wynika to z właściwości lub natury określonych przepisów albo gdy czynność prawna jest pozbawiona przepisanej formy.

Powód natomiast upatruje nieważność umowy sprzedaży wierzytelności z uwagi na scedowanie – w jego ocenie – wierzytelności niewymagalnej oraz z uwagi na nieprzekazanie przez cedenta cesjonariuszowi niezbędnej dokumentacji, z której wynika przelana wierzytelność. Podnosząc ostatni zarzut powód nie ustrzegł się pewnej niekonsekwencji. Z jednej strony wiąże nieważność umowy cesji ze względu na nieprzekazanie dokumentów, a z drugiej strony, wykazując legitymację bierną cesjonariusza, podnosi konieczność pozwania go w sprawie, gdyż to on jest obecnie w posiadaniu wszelkiej dokumentacji związanej z udzieloną powodowi pożyczki.

Powyższa okoliczność nie ma jakiegokolwiek wpływu na ważność zawartej umowy sprzedaży wierzytelności. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Znajdujący się w aktach sprawy oryginał umowy pożyczki nie zawiera zastrzeżenia wykluczającego możliwość zbycia wierzytelności w drodze przelewu. Niemniej jednak nawet cesja wierzytelności w przypadku umownego wyłączenia zbywalności wierzytelności nie powoduje nieważności umowy, a jedynie nie wywołuje skutku w postaci przejścia wierzytelności na cesjonariusza, wobec czego cedent będzie ponosił odpowiedzialność względem cesjonariusza z tytułu niewykonania zobowiązania na podstawie art. 471 k.c.

Za niezrozumiałe należy uznać także zarzut scedowania wierzytelności jeszcze niewymagalnej. Nie jest sporne w judykaturze stanowisko, że – poza zastrzeżeniem przewidzianym w art. 509 § 1 k.c. - przedmiotem cesji może być każda wierzytelność, w tym wierzytelność jeszcze niewymagalna, przedawniona a nawet przyszła (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 422/10). Wskazać należy, że strony umowy cesji uregulowały ewentualne ujawnienie się okoliczności, że sprzedana wierzytelność w dniu przeniesienia była niewymagalna, przyznając w tym przypadku cesjonariuszowi

prawo złożenia oświadczenia zawierającego propozycję rozwiązania umowy w odniesieniu do całości lub części którejkolwiek z takich wierzytelności. Powyższe może skutkować ponownie odpowiedzialnością kontraktową cedenta, pozostaje jednak bez wpływu na ważność samej umowy.

Ubocznie odnosząc się do podnoszonych przez powoda okoliczności niewymagalności roszczenia, wskazać należy, że bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony na adres powoda podany w umowie pożyczki. Umowa wprost zawierała zastrzeżenie, że pożyczkodawca przesyła korespondencję dotyczącą umowy na adres pożyczkobiorcy wskazany w umowie lub na inny adres wskazany po zawarciu umowy. Adresem właściwym nie mógł być więc uznany adres korespondencyjny podany we wniosku o pożyczkę gotówkową. Znajomość postanowień umowy powód potwierdził składając na niej swój podpis, czego sam w istocie nie kwestionuje. Okoliczności te, jak i sama zasadność dochodzonego roszczenia będą jednak przedmiotem oceny sądu w procesie z powództwa przeciwegzekucyjnego lub ewentualnym postępowaniu o zapłatę wytoczoną przez cesjonariusza.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

Wynik postępowania przełożył się na orzeczenie o kosztach procesu, o których orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w myśl art. 98 § 1 k.p.c. W przedmiotowej sprawie powód był zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. w zakresie od opłaty od pozwu, jednak, co należy zauważyć, nawet całkowite zwolnienie od kosztów sądowych nie stanowi automatycznej podstawy do odstąpienia strony od obciążania jej kosztami procesu. Przepisy postępowania cywilnego, jako zasadę przewidują odpowiedzialność względem przeciwnika procesowego za wynik postępowania, o czym stanowi art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025). Co więcej, nawet trudna sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, chociażby tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy do zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi na podstawie art. 102 k.p.c. Cel instytucji zwolnienia od kosztów sądowych wynikający z art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie jest tożsamy z celem wynikającym z art. 102 k.p.c. Zwolnienie od kosztów sądowych ma zagwarantować stronie prawo dostępu do sądu, które nie powinno być ograniczane ze względu na sytuację materialną strony. Uwzględnienie tego celu nie znajduje podstaw w sytuacji, gdy sąd rozstrzyga o kosztach procesu między stronami. Z tego względu Sąd uznał za zasadne obciążenie powoda kosztami procesu. Na koszty poniesione przez pozwanych, którzy wygrali tę sprawę, zostały się koszty wynagrodzenia pełnomocników procesowych ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., 490), o czym orzeczono w pkt 2 i 3 wyroku.

W punkcie 4 orzeczenia Sąd na podstawie § 2 ust. 3, § 6 pkt 5, § 15 i § 16 przywołanego wyżej rozporządzenia przyznał na rzecz radcy prawnego M. B. kwotę 2.976 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w tym kwotę 576 zł tytułem podatku od towarów i usług. W ocenie Sądu w sprawie nie wystąpiły okoliczności uzasadniające zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w stawce wyższej niż minimalna. Zdaniem Sądu nakład pracy pełnomocnika, w tym akcentowany przez niego jednorazowy dojazd do powoda celem skontaktowania się, charakter sprawy oraz wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadnia pokrywania przez Skarb Państwa wyższych kosztów zastępstwa procesowego od tych przewidzianych w przepisach minimalnych (por. postanowienie SN z 19 listopada 2012 r., I PZ 23/12).

Z tych względów, mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności oraz powołane przepisy, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.